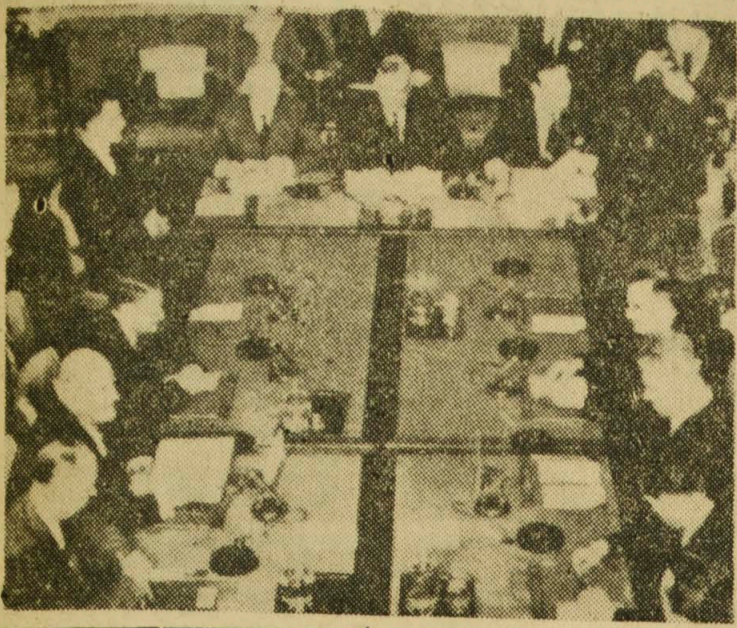


Z obrad genewskiej konferencji atomowej



Delegacja spółdzielców Ghany

bawi w Polsce

WARSZAWA (PAP) 29. 11.

Na zaproszenie CRS „Samopomoc Chłopska” przybyła do Polski delegacja spółdzielców Ghany z wybitnym działaczem tego sektora gospodarki Cofi E-nuson na czele. W czasie kilkudniowego pobytu goście zapoznają się z możliwościami wymiany handlowej między spółdzielczością obu krajów oraz zwiedzają m. in. kilka zakładów i wytwórni przemysłowych CRS.

Gagarin w Indiach

DELHI (PAP) 29. 11.

W środę przybył do stolicy Indii pierwszy radziecki kosmonauta mjr Jurij Gagarin, któremu towarzyszy jego żona Walentyna. Przed dworcem lotniczym zgromadziły się tysiące mieszkańców miasta z bukietami kwiatów, chorągiewkami radzieckimi i indyjskimi oraz transparentami z napisami: „Witamy Jurija Gagarina”, „Gagarin zindabad” (Niech żyje Gagarin).

Amerykańska próba z szympansem

NOWY JORK (PAP) 29. 11.

Wczoraj w południe Amerykanie wystrzelili z Przylądka Canaveral 28-metrową raketę „Atlas”, z 5-letnim szympansem „Enos” na pokładzie. Zasobnik z szympansem ma dokonać trzech obrotów wokół Ziemi. Według obliczeń, zasobnik miał opaść po 4,5 godzinach lotu do morza na wyspach Puerto Rico. 18 statków i 50 samolotów znajdowało się w pogotowiu w celu natychmiastowego podjęcia poszukiwań zasobnika.

Echa strajku we Francji

PARYŻ (PAP) 29. 11.

Prasa lewicowa podkreśla sukces odniesiony przez pół miliona ludzi pracy, którzy wzięli udział we wtorkowym strajku na terenie całego kraju. Komentatorzy uwypuklają w szczególności dużą dyscyplinę, solidarność i jedność strajkujących. Sukces strajku potwierdza również prasa burżuazyjna. Gaullistowski „Combat” przyznaje, że wtorkowy strajk ujawnił jeszcze raz potęgę organizacji związkowych i ich coraz większy wpływ na życie kraju.

Projekt ustawy o Sądzie Najwyższym

Rada Państwa na posiedzeniu 29 bm. uchwaliła projekt ustawy o Sądzie Najwyższym. Projekt ustawy będzie wniesiony do Sejmu ze wspólną inicjatywą ustawodawczą Rady Państwa i rządu.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!
NAKLAD: 60.850

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 284 (3205) Czwartek, 30 XI. 1961 r. Cena 50 gr

Wicepremier J. Tokarski zwiedził obiekty budowlane Białegostoku

W dniu wczorajszym odwiedził Białystok poseł Ziemi Białostockiej, wiceprezes Rady Ministrów — Julian TOKARSKI. Celem przyjazdu wicepremiera było zorientowanie się na miejscu z przebiegiem realizacji tegorocznego planu inwestycyjnego w naszym mieście.

W czasie swego pobytu, wicepremier Julian Tokarski zwiedził więc budowane

obiekty Wojewódzkiego Szpitala i zakładów mięsnych oraz przeprowadził rozmowę z miejskimi władzami na temat budownictwa mieszkaniowego. Gościowi towarzyszyli: I sekretarz KW partii — Arkadiusz LASZEWICZ, sekretarz KW do spraw ekonomicznych — Piotr LUBI-NIECKI i zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Gabriel GÓRTOWSKI.

W czasie pobytu na budowie Wojewódzkiego Szpitala, wicepremier odbył roboczą naradę z projektantem, inwestorem i wykonawcą. Na wiele zasadniczych pytań dotyczących przebiegu robót udzielił odpowiedzi dyrektor BPBM — Jan Ejsmont, przedstawiając zarzeczony i trudności przedsiębiorstwa na rok przyszły. Wicepremier stwierdził, że przebieg prac jest jednak za powolny, a jednocześnie z powodu dokonywania częstych przeróbek i stosowania drogich materiałów — za zbyt kosztowny. Dlatego trzeba dokonać koncentracji sił na budowie, aby obiekt został do końca 1962 roku przekazany do użytku.

Podobne zobowiązanie otrzymali — inwestor i wykonawca na budowie zakładów mięsnych, które za długo są budowane. Po zwiedzeniu obiektu (oprowadzał gościa kierownik budowy, inż. Józef Okszel) odbyła się

tym, że Berlin i Niemcy stały się — według jego słów — „strefą narastającego kryzysu”. Winę za ten stan rzeczy prezydent przypisuje Związkowi Radzieckiemu.

Nie wdając się w szczegółową analizę stanowisk obu stron w tych i innych waż-

ciąg dalszy na str. 2

ciąg dalszy na str. 2

„Uważam, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone powinny współżyć w pokoju”

Wywiad prezydenta USA dla naczelnego redaktora „Izwestii”

MOSKWA (PAP) 29. 11.

Podajemy na podstawie relacji agencji TASS streszczenie wywiadu udzielonego 25 listopada w Hyannis Port, koło Bostonu, przez prezydenta USA Kennedy'ego naczelnemu redaktorowi „Izwestii” Adżubejowi. Pełny tekst tego wywiadu podały we wtorek wieczorem „Izwestia”.

Uważam — powiedział prezydent — że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone powinny współżyć w pokoju. Kraje nasze — to wielkie kraje z narodami pełnymi energii. W obu naszych krajach stale zapewniamy wzrost stopy życiowej ludności. Jeżeli zdolamy utrzymać pokój w ciągu 20 lat, to życie narodu

Związku Radzieckiego i życie narodu Stanów Zjednoczonych będzie znacznie bogatsze i znacznie szczęśliwsze...

Na prośbę Adżubeja prezydent Kennedy wypowiedział się na temat obecnego stanu stosunków radziecko - amerykańskich oraz kroków, jakie obie strony powinny podjąć, aby stosunki te polepszyć. Adżubej przypomniał list szefa rządu radzieckiego Chruszczowa i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Breżniewa, którzy wyrazili nadzieję, że wspólnym wysiłkiem można osiągnąć gruntowną poprawę stosunków radziecko-amerykańskich i całej sytuacji międzynarodowej. Witając z zadowoleniem w styczniu br. objęcie stanowiska prezydenta przez Johna Kennedy'ego, przywódcy radzieccy wyrazili przekonanie, że można stopniowo usuwać istniejące powątpiewania oraz brak zaufania i w ten sposób nawiązać współpracę między narodami obu krajów.

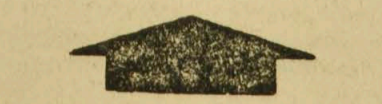
Rząd radziecki ze swej strony oświadczył, że gotów jest popierać wszelkie pozytywne poczynania w tym kierunku.

„Powiedziałbym — oświadczył prezydent — obecnie stosunki między naszymi krajami nie są tak zadowalające, jak się tego spodziewałem, gdy obejmowałem stanowisko prezydenta”. Przy czym prezydent widzi w tym, że dotychczas nie było realnego postępu w rokowaniach genewskich w sprawie zaprzestania prób nuklearnych, jak również w

Przeciwko represjom wobec KP USA

NOWY JORK (PAP) 29. 11.

Postępowy amerykański tygodnik „Peoples World” zamieścił w ostatnim numerze artykuł redakcyjny poświęcony zastosowaniu wobec KP USA ustaw McCarrana — Smitha. Pismo podkreśla, że naród amerykański nie powinien pozwolić się oszukiwać kołom reakcyjnym i części prasy, które starają się nadać pozory konstytucyjności tej ustawie. Oszustwo — pisze „Peoples World” — polega na usiłowaniu zamaskowania konstytucyjnymi sankcjami realizacji celów wyraźnie niekonstytucyjnych. W istocie ustawa McCarrana nie dąży do tego, żeby KP USA zarejestrowała się, lecz żeby została zdelegalizowana.



W dniu 28. XI. 61 r. w Genewie wznowione zostały rokowania trzech mocarstw w sprawie przerwania doświadczeń eksplozji nuklearnych.
NA ZDJĘCIU: delegaci przy stole konferencyjnym. CAF — telefoto

Walki w Angoli

LONDYN (PAP) 29. 11.

Komunikat wydany przez Angolską Armię Wyzwoleniczą podaje, że powstańcy angolscy zabili 80 żołnierzy portugalskich podczas walki na drodze Lufico — Noqui. Wielu żołnierzy portugalskich odniosło rany.

Na czele oddziału patriotów angolskich stał kapitan Manuel Mongo.

Przedstawiciele Brygad Pracy Komunistycznej z Grodna

zwiedzili Hajnowkę i Zambrów

Niezwykle serdecznie przyjmowani byli w Hajnowce i Zambrowie nasi goście z Grodna — przedstawiciele Brygad Pracy Komunistycznej. Nasi towarzysze z Kraju Rad bardzo pracowicie traktują swój czterodniowy pobyt na Białostocczyźnie. Interesują się szczególnie problemami postępu technicznego i organizacji Brygady Pracy Socjalistycznej. Nawiązują serdeczny osobisty kontakt z robotnikami zwiedzanych zakładów i odpowiadają chętnie na liczne pytania dotyczące organizacji pracy i życia osobistego, tam, w grodzieńskim obwodzie. Dzisiaj nasi goście zwiedzają Białystok i pragną zwrócić szczególną uwagę na problemy budownictwa przemysłowego i mieszkaniowego. Gościom z Grodna towarzyszą przedstawiciele KW PZPR, WKZZ i KW ZMS. (lk)

Kopalnia „Porąbka” w Zagórz

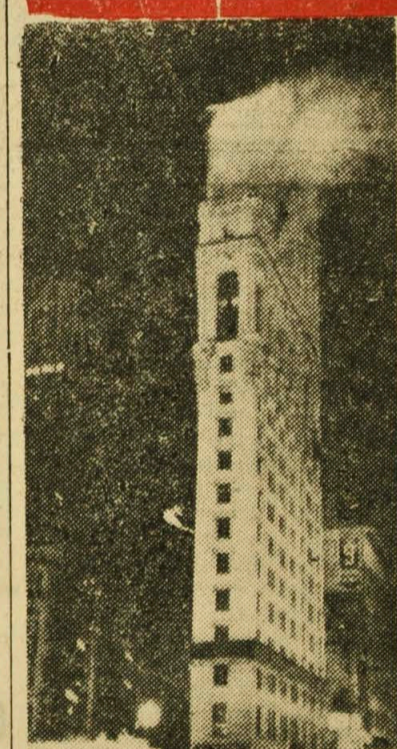
Tegoroczny Dzień Górników łączy się z uroczystym otwarciem nowej kopalni „Porąbka” w Zagórz.

W chwili obecnej na placu budowy trwają prace wykonawcze, gdyż ambicją budowniczych jest nie tylko dotrzymanie terminu, ale równocześnie starają się oni, aby nowy obiekt otrzymał estetyczną oprawę.
NA ZDJĘCIU: szyb „Jadwiga”.



CAF — fot. Seko

I. Loga-Sowiński przybył do Moskwy



Pożar 25-piętrowego wieżowca na Times Square w Nowym Jorku — placu, któremu Amerykanie nadał nazwę „skrzyżowania dróg świata”. Podczas akcji przeciwpożarowej zginęło 2 strażaków, 12 zostało ciężko rannych. Fot. — CAF

MOSKWA (PAP) 29. 11.

W dniu 29 bm. przybył do Moskwy przewodniczący delegacji polskiej na Światowy Kongres Związków Zawodowych, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. Na lotnisku Szeremetiewo powitał go przewodniczący WCSPS — W. Griszyn i inni przedstawiciele kierownictwa radzieckiego ruchu związkowego. Obecny był również ambasador PRL — B. Jaszczuk.

Ignacy Loga - Sowiński weźmie w dniu 30 bm. udział w posiedzeniu Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, którego jest wiceprzewodniczącym, a następnie — w 2-dniowych obradach Komitetu Wykonawczego SRZZ. Pozostali członkowie delegacji polskiej na Światowy Kongres Związków Zawodowych oczekiwani są w niedzielę. Następnego dnia Kongres rozpocznie obrady, które potrwają do 16 grudnia.

Kongres odbędzie się w nowym Pałacu Zjazdów na Kremlu, oddanym do użytku z okazji XXII Zjazdu KPZR.

Bestialskie pobicie urzędników ONZ

przez żandarmów Katangi

NOWY JORK (PAP) 29. 11.

Rzecznik ONZ podał w Nowym Jorku, że we wtorek dwaj wysocy urzędnicy ONZ w Kongo, Brian Urquarth (W. Brytania) i George Ivan-Smith (Australia), zostali siłą wyciągnięci z przyjęcia dyplomatycznego w Elisabethville i brutalnie pobici przez żandarmerię i komandosów Czombego. Urquarth został przewieziony do szpitala. Jest on zastępcą szefa operacji ONZ w Katanze Sture Linnera. Ivan-Smith pod nieobecność O'Briana pełni funkcje przedstawiciela ONZ w Katanze. Tymczasowy sekretarz ge-

neralny ONZ, U Thant, przesłał depeszę do Linnera, nakazującą Ivan-Smithowi złożenie ostrego protestu na ręce władz prowincji Katangi przeciwko temu nieludzkiemu postępowaniu.

LONDYN (PAP) 29. 11.

W środę rano żołnierze

ciąg dalszy na str. 2

POGODA

DZIS pochmurno, opady mżawki lub deszczu. Zamglenia oraz lokalne mgły. Temperatura maksymalna ok. +2 st. C. Wiatry umiarkowane, południowo-wschodnie i południowe.

Wywiad prezydenta USA dla naczelnego redaktora „Izwestii”

ciąg dalszy ze str. 1

nym sprawach międzynarodowych. Prezydent powołuje się na „zagrożenie komunistyczne”.

„Naszym zdaniem — powiedział John Kennedy — trudności wydiwiają z wysiłków Związku Radzieckiego, zmierzających w pewnym sensie do skomunizowania całego świata. Gdyby Związek Radziecki dążył tylko do obrony własnych interesów narodowych, do obrony własnego bezpieczeństwa narodowego i pozwolił innym krajom żyć tak, jak tego pragną — żyć w pokoju — wówczas sądziłbym, że problemy, które obecnie wywołują tyle napięcia”.

W innym miejscu prezydent zgodził się ze swym rozmówcą, że odbywających się dziś w świecie przemian społecznych nie można uważać za wynik działania „reki Moskwy”.

Redaktor Adzubej przypomniał, że Związek Radziecki jest przeciwny wszelkiemu eksportowi rewolucji, ale też przeciwny wszelkiemu eksportowi kontrewolucji. Politykę tę potwierdził ponownie XXII Zjazd KPZR. Każdy naród wybiera taki system rządzenia, jaki mu się podoba. Red.

Adzubej przytoczył konkretny przykład: Austria obrala kapitalistyczną drogę rozwoju choć znajdowały się tam wojska radzieckie i wojska amerykańskie. Kuba natomiast wybrała inną drogę rozwoju.

Red. Adzubej zapytał prezydenta Kennedy'ego, czy przyznaje on, że ingerencja Stanów Zjednoczonych w sprawę Kuby była błędem. Prezydent Kennedy starał się usprawiedliwić politykę Stanów Zjednoczonych wobec ich małego bohatera sąsiada.

Mimo że wywiad dotyczył szerokiego wachlarza problemów, głównym jego tematem były sprawy dotyczące możliwości poprawy stosunków radziecko - amerykańskich oraz utrwalenia pokoju. Odpowiadając na szereg pytań prezydent nie pozostawił wątpliwości — że zdaje sobie sprawę, w jakim stopniu przyszłość pokoju zależy od stosunków radziecko - amerykańskich.

Prezydent dał także do zrozumienia, że skłania się do rokowań ze Związkiem Radzieckim na temat najbardziej aktualnych problemów. „Jest rzeczą ważną — powiedział — by rozpatrzone zostały problemy, które wywołują napięcie między dwoma naszymi systemami, i by przekonać się czy nie możemy napięcia tego usunąć”. Przytoczył on w związku z tym problem Niemiec i problem Berlina.

„Sądzę — oświadczył prezydent Kennedy — że jeśli będziemy mogli obecnie osiągnąć zadowalające porozumienie w sprawie Berlina i Niemiec, które są strefą najbardziej krytyczną, ponieważ stanowią przedmiot poważnego zainteresowania obu naszych krajów i wywołują wielkie zaniepokojenie naszych narodów — wówczas będziemy mogli podjąć inne kroki. Jeśli będziemy mogli rozwiązać problem Niemiec i Berlina to moim zdaniem przekonamy się jak znacznej poprawie ulegną nasze stosunki”.

Prezydent nie odpowiedział wprost na pytanie, jak ustosunkowuje się do koncepcji zawarcia paktu pokoju między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Udzielił także wyjaśniającej odpowiedzi na pytanie dotyczące perspektyw normalizacji stosunków handlowych między obu krajami. Sprawę tę prezydent powiązał także z rozstrzygnięciem głównych problemów politycznych. „Uważam oczywiście — powiedział — że jeśli będziemy mogli rozstrzygnąć problemy, o jakich obecnie mówimy, a w szczególności problem Berlina i jeśli złagodnimy ogólne napięcie — to wymiana handlowa wzrośnie... Chciałbym mieć nadzieję, że wymiana handlowa będzie rozszerzona i sądzę, że wzrośnie ona natychmiast jeśli będziemy mogli doprowadzić do pokojowego i zadowalającego rozwiązania problemu Niemiec i Berlina w sposób odpowiadający interesom wszystkich stron”.

Redaktor Adzubej przypomniał o dążeniu Związku Radzieckiego do zagaszenia tęcz się jeszcze węgla ubiegłej wojny w Europie środkowej. W odpowiedzi na to prezydent oświadczył, że celem jego rządu jest próba znalezienia w drodze rokowań rozwiązania, które umożliwiłoby zachowanie pokoju w Europie środkowej”.

W toku rozmowy poruszano niejednokrotnie sprawy związane z rozstrzygnięciem problemu rozbrojenia i osłabieniem napięcia międzynarodowego. W pewnym momencie prezydent Kennedy oświadczył, iż „byłoby rzeczą pożyteczną, gdyby NATO i kraje Układu Warszawskiego zobowiązały się, że będą współżyły w pokoju”. Prezydent oświadczył to odpowiadając na pytanie redaktora Adzubeja co do u-

stosunkowania się USA do wielokrotnych oświadczeń rządu radzieckiego, iż gotów jest przyjąć każdą propozycję mocarstw zachodnich, dotyczącą międzynarodowej kontroli i inspekcji, jeśli osiągnięte zostanie porozumienie w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Redaktor Adzubej zapytał także prezydenta, jak ustosunkowuje się do możliwości osiągnięcia porozumienia w sprawie częściowych posunięć mogących zmniejszyć niebezpieczeństwo wojny, jak np. — propozycje dotyczące zamrożenia budżetów wojskowych, wyrzeczenia się stosowania broni nuklearnej, zawarcia paktu o nieagresji między krajami NATO i krajami Układu Warszawskiego, wycofania wojsk z terytoriów obcych państw, utworzenia strefy bezatomowej oraz kroków mających na celu zapobiegnięcie niebezpieczeństwu nagłej agresji.

W odpowiedziach swych prezydent powtórzył na ogół swe poprzednie wypowiedzi na temat pozycji Stanów Zjednoczonych. Główny nacisk położony na inspekcję i kontrolę. „Jest sprawą żywo ważną — powiedział prezydent — abyśmy na początku osiągnęli porozumienie co do zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną, a następnie, abyśmy się posuwali krok za krokiem w dziedzinie broni nuklearnej, rakiet, redukcji poziomu lądowych sił zbrojnych, marynarki wojennej i wszystkiego innego”.

Prezydent Kennedy zgodził się ze swoim rozmówcą co do tego, że pożądane byłoby podjęcie każdego możliwego kroku w celu zapobiegnięcia nagłej agresji. „Sądzę — powiedział prezydent — że jeśli stosunki między naszymi krajami będą mogły być unormowane — to obie strony będą w mniejszym stopniu zwiększać swą potęgę militarną”.

Jednocześnie prezydent oświadczył, że nie widzi obecnie możliwości wycofania wojsk amerykańskich z Europy. Powołując się na konieczność „przekonania się, jak ukształtuje się sytuacja w Berlinie i w Niemczech”, prezydent powiedział: „Oto

dlaczego mam nadzieję, że między naszymi rządami odbędzie się w najbliższej przyszłości rozmowa i że zakończy się ona pomyślnie”.

W odpowiedzi na kilka pytań dotyczących zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, normalizacji sytuacji w Berlinie zachodnim, uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej itd. — prezydent powtórzył swe poprzednie, znane już oświadczenia, na temat stanowiska USA w tych zagadnieniach.

Zbagatelizował on niebezpieczeństwo wzrastającej groźby wojennej ze strony NRF wobec Związku Radzieckiego i innych sąsiadujących z Niemcami zachodnimi krajów. Prezydent Stanów Zjednoczonych położył nacisk na to, że zachodni Niemcy nie chcą bynajmniej „znajdują się pod międzynarodową kontrolą NATO”.

Prezydent Kennedy zapewnił, że Stany Zjednoczone są przeciwnie temu, by Niemcy zachodnie miały do swej dyspozycji broń nuklearną. „Stany Zjednoczone — powiedział prezydent — zgodnie ze swą polityką narodową nie przekazują broni nuklearnej żadnemu krajowi i szczególnie nie chciałbym, aby Niemcy zachodnie uzyskały własny potencjał nuklearny”.

Odpowiadając na niektóre poprzednie pytania, prezydent Kennedy nie chciał się liczyć z faktem istnienia dwóch państw niemieckich, ze wzrastającym zagrożeniem ze strony zachodniemieckich sił odwetowych itd., ale mimo to oświadczył: „Mam nadzieję, że będziemy rozważać sytuację w Niemczech taką, jaka jest ona dziś — zamiast mówić o warunkach, jakie istniały w Niemczech przed dwudziestu laty. Pokój w Europie panuje już w istocie rzeczy od 15 lat. Dziś zagrożenie polega na tym, czy możemy zasiać do rokowań, które uregulowałyby ten problem na następne 15 lat. Nikt nie wie, co się stanie na świecie w dalekiej przyszłości, ale musimy przynajmniej znaleźć rozwiązanie problemu Berlina i Niemiec”.

Prezydent wyraził nadzieję, że jego wywiad przyczyni się do polepszenia wzajemnego zrozumienia i będzie sprzyjał pokojowi.

Dokumenty o zbrodniczej działalności Hansa Globkego

WARSZAWA (PAP) 25. 11.

Kierownik Wydziału Historii Współczesnej Instytutu Historii Czechosłowackiej Akademii Nauk dr Wacław Kral na spotkaniu z przedstawicielami prasy warszawskiej, które odbyło się dnia 25 bm. w ambasadzie CSRR w Warszawie przedstawił treść odnalezionych w CSRR dokumentów świadczących o zbrodniczej działalności jaką w okresie niemieckiej wojny prowadził obecny sekretarz stanu w urzędzie kanclerskim NRF dr Hans Globke. Dokumenty te liczące łącznie ponad 240 stron, zostały w dniu 17 bm. przekazane przez Czechosłowacki Związek Bojowników Antyfaszystowskich prokuratorze we Frankfurcie n/Menam (NRF).

Jak poinformował dr Kral — w Czechosłowacji prowadzone są od lat systematyczne badania działalności poszczególnych urzędników i osób — reprezentantów reżimu III Rzeszy, w celu ustalenia prawdy historycznej w okresie okupacji hitlerowskiej i odpowiedzialności, jaką za zbrodnie ludobójstwa ponoszą poszczególne dygnitarze i urzędnicy aparatu państwowego faszystowskich Niemiec.

Badania pohitlerowskich archiwów pozwoliły na skompletowanie szerokiego i niezbitego materiału dowodowego, rzucającego światło na stosunkowo mało znaną uprzednio działalność Hansa Globkego, który w okresie wojny kierował w hitlerowskim ministerstwie spraw wewnętrznych pracą wydziału do spraw obywatelstwa i rasy. Jak świadczy liczne dokumenty do zadań tego wydziału należało m. in. przeprowadzenie segregacji ludności na terenach okupowanych, ewen-

tualnie włączonych do III Rzeszy i podejmowanie decyzji w takich sprawach, jak: określenie pochodzenia, przyznanie obywatelstwa itp.

Wśród przekazanych obecnie prokuratorze NRF materiałów znajdują się m. in. listy z parafa lub podpisem Hansa Globkego, zawierające decyzje określające żydowskie pochodzenie poszczególnych osób, co jak wiadomo w państwie hitlerowskim było równoznaczne z zesłaniem do obozu śmierci. Inne dokumenty świadczą, że osoby o określonym przez Globkego pochodzeniu żydowskim istotnie poniosły śmierć w obozie koncentracyjnym.

Z odnalezionych w CSRR dokumentów wynika niezbicie, że Globke, który był komentatorem ostawionych rasistowskich ustaw niemieckich oświadczył przyznawanie w wielką skalę eksterminacji zarówno ludności żydowskiej, jak i ludności podbitych krajów słowiańskich, a przede wszystkim Czechosłowacji i Polski. Istnieją np. dokumenty stwierdzające bezporny udział Globkego w opracowaniu w 1941 r. tzw. kodeksu żydowskiego, na którego podstawie przeprowadzono w Słowacji masową likwidację Żydów.

Globke wraz z podległym mu aparatem opracował także szereg rasistowskich przepisów, na mocy których regulowano sprawy obywatelstwa w podbitych krajach słowiańskich.

Z posiadanych dokumentów wynika, że przepisy te były znacznie ostrzejsze niż obowiązujące na terenie Niemiec w okresie hitlerowskim kodeksy niemieckie i że działając w oparciu o nie władze okupacyjne skazywały na wysiedlenie, zsyłkę do obozów lub na śmierć tysiące niewinnych ludzi.

Wicepremier J. Tokarski w Białymstoku

ciąg dalszy ze str. 1

również robocza narada. Stwierdzono, że ostatnio na budowie zostały w znacznym stopniu przyspieszone roboty (wykonawca BBPP), niemniej jednak nie zbilansowano kosztów robót pozostałych do wykonania w roku przyszłym. Niedociągnięcie to musi być szybko zlikwidowane w celu zabezpieczenia mocy przerobowej BBPP na tym obojczy. Tym bardziej, że w I półroczu ma być zakończona budowa ubojni i chłodni, zaś w III kwartale — dział przetwórci. Ten kluczowy obiekt przemysłowy Białegostoku ma duże znaczenie dla gospodarki narodowej.

Z kolei wicepremier Julian Tokarski złożył wizytę Prezydentowi MRN w Białymstoku. Podczas spotkania wicepremier został poinformowany o przebiegu tegorocznego planu mieszkaniowego oraz o zadaniach 1962 roku i przygotowaniach do ich realizacji. Tak na przykład plan mieszkaniowy przyszłego roku wzrasta do 3.634 izb, w budownictwie rad narodowych, zakładowym, spółdzielczym i indywidualnym. Aby wykonywać wciąż zwiększane zadania, zarówno w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym — oświadczył wicepremier — niezbędną koniecznością jest maksymalne wykorzystanie mocy produkcyjnych przedsiębiorstw budowlanych. Należy więc dążyć do znacznego podniesienia wydajności pracy, polepszenia organiza-

cji pracy, pełnego korzystania ze sprzętu i maszyn. Sprawa równie istotną jest potanie budownictwa, które powinno już być uwzględniane w dokumentacji kosztorysowej. Tym sposobem można uzyskać rezerwy na budowę nowych mieszkań. (rk)

Przed wyborami w Syrii

KAIR (PAP) 29. 11. Kampania wyborcza w Syrii została zamknięta. Upiękniała ona w całkowitym spokoju; nie zanotowano żadnych incydentów. Ogółem 1.660 kandydatów ubiega się o 165 wakujących mandatów poselskich. Głosowanie odbędzie się 1 grudnia.

De Gaulle o swych rozmowach z Macmillanem

PARYŻ (PAP) 29. 11. W środę przed południem odbyło się w Pałacu Elizejskim posiedzenie Rady Ministrów. Prezydent de Gaulle przedstawił przebieg swych rozmów z premierem Macmillanem. Sześć państwa oświadczył, że jest „bardzo zadowolony z atmosfery rozmów, które były szczególnie serdeczne”.

Nowe zagłębienie węglowe w woj. krakowskim

KRAKÓW (PAP) 29. 11.

Ministerstwo Górnictwa i Energetyki podjęło decyzję o przystąpieniu do budowy w woj. krakowskim Nadwiślańskiego Okręgu Węglowego. Inwestycja ta, która zalicza się będzie do największych w ostatnich latach w naszym górnictwie, zlokalizowana została na pokładach zasobnych w węgiel energetyczny.

Pierwszą w nowym okręgu będzie kopalnia „Spytkowice”, której projekt techniczny został już opracowany. Ma to być obiekt o najbardziej nowoczesnych rozwiązaniach; jego docelowe dobowe wydobycie — wyniesie 18 tys. ton węgla. „Spytkowice” będzie kopalnią tzw. zespolową. W części podziemnej powstanie niemal kilkanaście samodzielnych kopalń, które będą miały wspólną gospodarkę powierzchniową — szczyby wyciągowe, zakład przerobczy, sortownia, urządzenia socjalne itp. „Spytkowice” zatrudni 6 tys. osób.

Bestialskie pobicie urzędników ONZ

ciąg dalszy ze str. 1

szwedzcy odnaleźli w Elisabethville zwłoki kierowcy hinduskiego należącego do pułku Gurghas. Wraz z innym żołnierzem hinduskim na miasto po zatrzymaniu i pobiciu dwóch funkcjonariuszy ONZ przez żołdaków Czombego. Od tego czasu ślad po obu żołnierzach zaginął. Poszukiwania drugiego żołnierza trwają.

Wyrok w procesie szpiegów amerykańskich

MOSKWA (PAP) 29. 11.

Agencja TASS donosi, że w dniu 29 listopada Trybunał Wojskowy okręgu kijowskiego rozpatrzył sprawę szpiegów amerykańskich — obywateli NRF Adolfa i Hermina Wernerów — przystąpił do przesłuchania świadków.

Adolfa Wernera na 15 lat pozbawienia wolności, z tym, że pierwsze 5 lat przebywać będzie w więzieniu.

Hermina Werner skazano na 7 lat pozbawienia wolności, w tym na jeden rok więzienia.

Trybunał dokonał też oględzin dowodów rzeczowych m. in. dziennika Adolfa Wernera. Dziennik ten zawiera notki dotyczące obiektów wojskowych i strategicznych. Trybunał zbadał także notki oskarżonej Herminy Werner zawierające dane natury szpiegowskiej.

Po przerwie zastępca głównego prokuratora wojskowego Armii Radzieckiej, pułk. Tupolow wygłosił mowę oskarżycielską. Podkreślił on, iż w toku przewodu sądowego udowodniono, że małżonkowie Adolf i Hermina Wernerowie uprawiali na obszarze ZSRR na polecenie wywiadu amerykańskiego działalność szpiegowską.

W słowie końcowym Adolf i Hermina Wernerowie przyznali się do winy, wyrazili skruchę i prosili sąd o łagodny wymiar kary. Trybunał Wojskowy kijowski okręgu wojskowego skazał

ZE SPORTU

Druga porażka Szkotów

Pięściarska reprezentacja Szkocji, po poniedziałkowym meczu w Łodzi, rozegrała w Krakowie spotkanie z młodszą II reprezentacją Polski. Wygrali Polacy 12:3 zdobywając w wadze półciężkiej i ciężkiej punkty walkowerem.

Nowe strony starego problemu

Inwestycyjny krok naprzód

Nie jest przypadkiem, że problematyka inwestycji i budownictwa, a zwłaszcza inwestycji, stała się jednym z głównych punktów obrad ostatniego plenarnego posiedzenia KC PZPR. Inwestycje decydują o tempie rozwoju gospodarczego kraju, są głównym źródłem wzrostu produkcji, zapewniają nowe miejsca pracy dla coraz liczniejszych roczników wchodzących w wiek zdolności do pracy. Jednym słowem, inwestycje są jakby szkieletem konstrukcyjnym naszej gospodarki.

Inwestycje kosztują i to немало. W bieżącym roku wydajemy na ten cel blisko 110 mld zł, w roku przyszłym wydamy ponad 119 mld. Gospodarka takimi kwotami musi być więc rozważna i oszczędna. Już to samo powoduje, że każdy wysiłek zmierzający do usprawnienia inwestycji należy odnotować z dużym uznaniem.

Nie po raz pierwszy inwestycje znalazły się na porządku dziennym Plenum KC PZPR. Tej samej sprawie było poświęcone V Plenum. W ciągu półtorarocznego okresu, jaki minął od tego czasu, osiągnięto dość znaczną poprawę w przygotowaniu i realizacji inwestycji. Tak stwierdzał referat Biura Politycznego przedstawiony ostatniemu Plenum Komitetu Centralnego partii.

Dlaczego więc sprawy te znowu „wracają na tapetę”?

NOWE PROBLEMY

Najbardziej syntetyczną odpowiedź na takie pytanie można sformułować w sposób następujący: pokonanie największych trudności zawsze ujawnia pozostałe, może mniej groźne, ale za to jeszcze bardziej irytujące.

Muszą odwołać się do pamięci czytelników. Jeszcze 2-3 lata temu, ilekroć mowa była o inwestycjach, zawsze pomstowano na wykonawców — przedsiębiorstwa budowlane. Ze nie wykonywają swych zadań, że bałagan, opóźniają... Dziś uważny czytelnik materiałów przedstawionych Plenum nie znajdzie tych akcentów lub — aby być w zgodzie ze stanem faktycznym — znajdzie je na dalszych miejscach wśród ciągle jeszcze licznych braków naszej działalności inwestycyjnej. Nawet podstawowe źródło trudności teoretycznych — przekroczenie planu finansowego przy równoczesnym nieukończeniu budowy wszystkich plano-

wanych obiektów — w głównej mierze nie zostało zawinione przez budownictwo.

Jak stwierdza referat na Plenum — „poważny wzrost inwestycji w ostatnich latach i charakter tych inwestycji postawiły bardzo napięte zadania przed przemysłem maszynowym zarówno w zakresie ilości, jak i uruchomienia produkcji nowych rodzajów maszyn i urządzeń. Obecnie główną przyczyną niewykonywania inwestycji w przewidzianych terminach są opóźnienia w dostawach maszyn i urządzeń. Stanowi to główne źródło napięcia w planie inwestycyjnym”.

Nie oznacza to, oczywiście, że w samym budownictwie sytuacja jest idealna. Ale poprawa na tym dotąd najgorszym odcinku szczególnie silnie wyeksponowała inne braki, które dotąd znajdowały się w cieniu budowlanych „niedoróbek”.

TRZY SPRAWY ZASADNICZE

Przewycięczenie trzech głównych trudności uznane zostało za przesadzające o powodzeniu naszego programu inwestycyjnego: rozproszenie inwestycji, długie cykle budowy i nie nadążanie dostaw maszyn i urządzeń dla nowych inwestycji.

Co łączy te trzy problemy i dlaczego Plenum uznało je za najważniejsze? Odpowiedź jest prosta. Wszystkie te braki powodują zamrożenie środków inwestycyjnych i przedłużają okres wydania pieniędzy do czasu, kiedy znaczą one procentową. Nadal występuje zjawisko niedostatecznej koncentracji nakładów inwestycyjnych powodujących rozpraszanie środków i przedłużanie czasu wykonania inwestycji. Budujemy za długo. Inwestorzy ustalają z reguły dłuższy cykl trwania inwestycji niż to wynika z obowiązujących normatywów, a i te dłuższe cykle są jeszcze w przeważającej części przedłużane.

Jak stwierdza referat przedstawiony Plenum, „Od szeregu lat około 40 proc. budowlanych obiektów przemysłowych oddaje się do użytku później niż planowano”.

Powoduje to w konsekwencji nie tylko zamrożenie środków finansowych, ale także wpiwa na wolniejsze niż przewidywano zwiększenie zdolności produkcyjnych przemysłu. Tymczasem Plenum uznało jako szczególnie doniosłe zadanie najszybsze „dochodzenie” nowych zakładów do projektowanej mocy. W ogóle w dziedzinie zdolności wytwórczych przemysłu podjęte mają być gruntowne badania, gdyż ich pełne wykorzystanie może stać się jednym z głównych źródeł ograniczenia rozmiarów nowych inwestycji, przeciwdziałania tendencjom do nadmiernego zwiększania zadań inwestycyjnych ponad możliwości gospodarki i założenia 5-letki.

KOSZT — POJĘCIE NIEZNANE

Budujemy nie tylko długo, ale także drogo, przy czym

pojęcie „drogo” musi oznaczać tu „drożej niż planowano”. Rzecz sprowadza się do tego, że ciągle jeszcze stopień przygotowania dokumentacji technicznej i kosztorysowej jest daleki od ideału. W rezultacie, do końca nie wiemy, ile naprawdę będzie kosztować konkretna inwestycja. Jakże się tego skutki? Z jednej strony jeszcze bardziej rozprasza się środki przeznaczane na inwestycje; rozpoczynamy działanie „szerokim frontem”, który następnie trzeba ograniczać, bo nie starcza pieniędzy, z drugiej zaś utrudnia to prawidłowe zaplanowanie potrzeb materiałowych i sił wykonawców.

Wobec tego, że jednym syntetycznym miernikiem wielkości każdej budowy jest jej koszt, który kryje w sobie i wartość materiałów, jakie w związku z budową trzeba zużyć, i wielkość pracy przedsiębiorstw budowlanych itd. — pomyłki w ocenie kosztów odbijają się wszędzie. Dlatego kategoryczny wymóg posiadania przez inwestora pełnej dokumentacji technicznej przed przystąpieniem do budowy został uznany przez Plenum jako jeden z warunków udzielenia systemu inwestycyjnego.

To są sprawy uznane za podstawowe dla zmiany obecnego stylu inwestowania. W uchwale podjętej przez Plenum znalazły się konkretne środki i cały program naprawy. Jego realizacja nie będzie łatwa wobec wielkiego napięcia zadań inwestycyjnych w roku przyszłym. Niemniej program ten musi zostać wykonany, bowiem od tego w dużej mierze zależy nie tylko efektywność inwestycji, ale i wzrost stopy życiowej przewidziany w planie pięcioletnim.

(A.P.)

Dwie Brygady Pracy Socjalistycznej w Zakładach im. Sierżana

Wśród brygad pracy istniejących w Białostockich Zakładach Przemysłu Węglanego im. Sierżana przodują: brygada w cerowni Zakładu „A” Krystyny Kropiwnickiej oraz młodzieżowa brygada cerowaczek w Zakładzie „B” Krystyny Kocpazny.

Jak wynika z raportów poszczególnych komisji kwalifikacyjnych, pracownice wspomnianych brygad są zdyscyplinowane, przestrzegają przepisów bezpieczeństwa pracy, utrzymują we wzorowej czystości swoje stanowiska pracy, biorą udział w pracach społecznych, poprzez stałe dokształcanie się podnoszą swoje kwalifikacje zawodowe.

W podejmowaniu i realizacji zobowiązań produkcyjnych brygady te dają przykład całej załodze. Za tak wszechstronne osiągnięcia zawodowe i społeczne ostatnio KSR w Zakładach im. Sierżana akceptowała wnioski przedsiębiorstwa w sprawie przyznania zespołowi Kropiwnickiej i Kocpazny tytułów Brygad Pracy Socjalistycznej. Prezydium Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Włóknarzy zatwierdziło wnioski przyznający dwu zespołom produkcyjnym BZPW zaszczytny tytuł BPS. (gen)

Polskie jachty na wodach Kanady

Mało znana w kraju szwedzka stocznia jachtowa ma licznych klientów za granicą. Jachty jej produkcji mają dobrą markę w Szwecji, NRF, a nawet w Kanadzie. Dla odbiorców z tych krajów wykonano w br. jacht motorowy typu caballero, 6 jednostek typu folkboat i 25 żaglówek „cadet”.

(PAP)

Z pobytu „Mazowszaki” w USA



NA ZDJĘCIU: „Mazowszaki” zwiedzają chińską dzielnicę w Nowym Jorku.

CAF

Artykuły zagraniczne na rynek

-w przyszłym roku

Handel wewnętrzny otrzyma w nadchodzącym roku szereg towarów importowanych, uzupełniających wybór artykułów krajowych na rynku.

Jedną z poważniejszych pozycji stanowią ma obuwie importowane z Węgier w ilości ok. 3 mln par. Z Chin i Wietnamu nadejdzie ciepła bielizna bawełniana, a z NRD damska bielizna z perlonu i dederonu. Łącznie wartość tych dostaw wyniesie ponad 26 mln zł dewizowych.

Oprócz pończoch produkcji krajowej będą w przyszłym roku w sprzedaży zagraniczne pończochy elastyczne i dederonowe, a krajowy wybór rękawików frotte uzupełni 3-milionowa partia rękawików z Chin i Wietnamu.

Z artykułów spożywczych warto wymienić przede wszystkim owoce. W 1962 r. projektuje się import 25 tys. ton cytryn, 9 tys. ton pomarańczy i 20 tys. ton winogron oraz 22 tys. ton bułgarskich pomidorów i 9 tys. ton świeżych brzoskwiń i moreli.

O ok. 3 tys. t. wyższe niż w latach ubiegłych mają być dostawy kawy. (PAP)

Przeprowadzamy spis... jagód i borówek

Planowanie zbiorów owoców leśnych wydaje się sprawą o najmniej ryzykowną. A jednak Zjednoczenie „Las” co roku sporządza takie plany i co ważniejsze, wykonuje je tylko z nieznanymi odchyleniami.

Sprawa na pozór trudna — okazuje się zupełnie prosta: służy temu celowi inwentaryzacja jagodzik — „spis leśny” — przeprowadzany raz na kilka lat. Obecnie Naczelny Zarząd Lasów Państwowych wydał zarządzenie przeprowadzenia nowej, aktualnej inwentaryzacji tylko 2 gatunków — czarnych jagód i borówek brusznicy. (PAP)

Uratowany łabędź

Na jeziorze w miejscowości Uniołowo koło Olsztyna kierownik miejscowej szkoły, zauważył do odłocia ptaków maleńkiego, puchatego łabędzia. Zabrał go do domu i umieścił na strychu. Nie wiedział jednak czym karmić ptaka. Problem rozwiązało same łabędzisko, które po czterech dniach głodówki z sykiem rzuciło się na ziemniaki z otrebami przygotowane dla prosiaków. Odład ze smakiem zjada ten „frykas” zaprawiony chlebem. Po posiłku chętnie pływa w dużej balii z wodą. (PAP)

Komunizm rodzi się dziś

Poniżej drukujemy kolejny artykuł przekazany przez redakcję „GRODZIENSKIEJ PRAWDY” dla Czytelników „GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ”. Jak już bowiem donosiliśmy kilkakrotnie, między obu redakcjami zawarta została umowa o stałej wymianie publikacji prasowych.

WODZIALE montażowym naszego zakładu wszyscy znają Wandę Kawalerowicz. Jest ona pilną i pracowitą robotnicą. Trzy lata temu, gdy zakłady nastawiały się na masową produkcję kopacek do ziemniaków, W. Kawalerowicz zapoczątkowała współzawodnictwo wśród wiertaczy. Udowodniła praktycznie, iż można produkować o wiele więcej kopacek, aniżeli to przewidują normy. Wypracowanymi przez siebie metodami podzieliła się z całym kolektywem oddziału montażowego. Poszerzyło to realne możliwości produkcyjne w oddziale.

Wzrosł autorytet Wandy Kawalerowicz, zarabiała ona немало. Zdawałoby się, że w takiej sytuacji człowiek może zadowolony być tym, co osiągnął. Ale W. Kawalerowicz niepokoiła, że w innych działach produkcji praca nie szła za dobrze. Bez namysłu zdecydowała się na przyjęcie z pomocą...

Gdy w roku ubiegłym zakład otrzymał zamówienie na wyprodukowanie tysiąca sypchaczy dla potrzeb rolnictwa Republiki, odczułszy wielki niedostatek spawaczy, Groźło to nieterminowym wykonaniem planu.

Doświadczona wiertaczka Wanda Kawalerowicz przechodzi wówczas na odcinek pracy spawalniczej, uczy się nowego zawodu.

NIEDAWNO Komitet Zakładowy Związków Zawodowych nadał miano przodowników pracy komunistycznej ślusarzom oddziału głównego mechanika, tow. tow. Diakowowi i Kozakowowi. W Programie KPZR mówi się przecież, że jednym z warunków stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu jest stałe podnoszenie wydajności pracy przy wszechstronnym stosowaniu i wykorzystywaniu dobrodziejstw nowej techniki.

A kolektyw robotniczy oddziału głównego mechanika położył już немало zasługi w dziedzinie mechanizacji procesów produkcyjnych w swoim zakładzie. Teraz oto w dziedzinie produkcji kosiarek przeprowadza się montaż transporteru. Do gotowego już tunelu, podłączona jest sieć ściśnionego powietrza i zainstalowana wentylacja. W pracach tych najaktywniejszy udział bierą ślusarze Diakow i Kozakow. Ofiarą ich praca służy sprawie ogółu.

które oddają swoje wieloletnie doświadczenia i pomysły.

Dowiedzieliśmy się niedawno, że spawaczka Zakładów Iżorskich w Leningradzie, tow. Borowkowska, wprowadziła i szeroko stosuje bezosadową metodę spawania. A korzyści z tej metody są duże. Przy jej stosowaniu, każdy ze spawaczy oszczędza rocznie 320 kg elektrod spawalniczych, 520 kilowatogodzin energii elektrycznej i 120 godzin czasu roboczego. Napisałem list do tow. Borowkowskiej i otrzymałem od niej odpowiedź. Z Zakładów Iżorskich nadeszły rysunki plany aparatu spawalniczego do spawania bezosadowego. Cała nasza załoga chce opanować i wprowadzić tę nową i opłacalną metodę.

NA PIERWSZYM piętrze budynku, w montażowni kopacek do ziemniaków, mieszczą się sale wykładowe naszej przyzakładowej szkoły — dziesięcioletki. Czynne są klasy VIII, IX i X. Po pracy na ławach szkolnych zajmują miejsca ślusarze, wiertacze, spawacze. A na przykład majster oddziału kowalskiego — Iwan Bystrow, który przybył do naszego przedsiębiorstwa po szkole zawodowej, jest obecnie studentem lat starszych Leningradzkiego Instytutu Przemysłowego. Nauka i praca stają się u nas nierozłączne.

ZNAKOMITYMI cechami, które biorą górę w naszym kolektywie, są bezinteresowność i ludzka czułość. Ślusarz tow.

Miszkin uczy zawodu wielką grupę nowicjuszy, za co nie pobiera żadnego wynagrodzenia. Robotnicy Griszanow, Ostapienko, Woroncow pracują już samodzielnie, a sześciu ludzi Miszkin przygotowuje do egzaminu z praktyki.

Dzięki pomocy brygadzysty tow. Łajkiewicza, zdobyli pełne kwalifikacje monterów tow. tow. Zemojtin, Lunkiewicz, Samojlenko, Kizik.

Często na przykład spawacze Piluga i Zacharow po pracy prowadzą zajęcia praktyczne z tymi, którzy zdecydowali się zostać mistrzami „ognistego szwa”. Doświadczenie ich pomyślnie przejęli spawacze Tierchow, Mickiewicz i Filon.

Wiertaczki Kuczerowowa i Maslowowa uczą się w przyzakładowej dziesięcioletce. W swoim oddziale szkoła one grupę uczniów ze szkoły średniej nr 1. Pomoc dla kolegów stała się u nas prawem honoru.

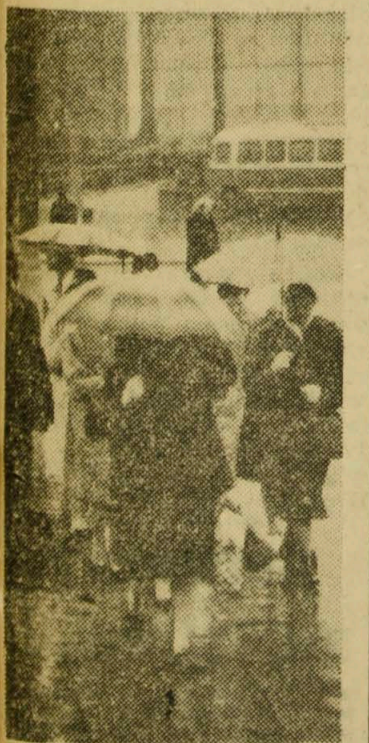
Spawaczowi Bobrykowi zachorowała matka. Trzeba było zostać w domu i otoczyć ją troskliwą opieką, a tu pilna praca w zakładzie. Towarzysz pracy Bobryka — Martynowicz, pracował czasowo za dwóch, przez co umożliwił koledek stałą opiekę nad chorą matką.

Komunistyczne stosunki umacniają się u nas z każdym dniem.

N. FILIPPOWICZ

spawacz Zakładów Maszyn Rolniczych w Lidzie przodownik Pracy Komunistycznej

Taka pogoda...



PIHM nie przewiduje na najbliższe dni zmian w pogodzie. Nadal zachmurzenie duże i opady deszczu...

CAF — fot. Uchymiak

Seryjna produkcja statków „Kometa”

W najbliższym czasie stocznia w Batumi rozpocznie seryjną produkcję tzw. statków skrzydlatych typu „Kometa”.

Pierwszy tego rodzaju statek wybudowany został przez stoczniovcw gruzyńskich na cześć XXII Zjazdu KPZR. Przebył on pomyślnie próbną rejs przez 8 mórz z Batumi do Moskwy i z powrotem.

Do 1965 r. oddanych ma być do użytku większa ilość statków typu „Kometa”. Obsługiwać one będą żeglugę rzeczną oraz używane będą na liniach żeglugi przybrzeżnej.

5 lat filologii białoruskiej przy białostockim SN

Mija pięćlecie utworzenia kierunku filologii białoruskiej przy Wydziale dla Pracujących Studium Naukowego w Białymstoku. W niezwykle serdecznej atmosferze upłynęło niedzielne spotkanie studentów, poświęcone tej rocznicy, które odbyło się w świetlicy Miejskiego Oddziału Białoruskiego Towarzystwa. Kierownik filologii białoruskiej — mgr Jan Radukiewicz otrzymał piękny upominek w postaci stołowego zestawu kryształowego od przewodniczącej Zarządu Głównego Towarzystwa — Lidii Bieleckiej, wraz z życzeniami dalszej owocnej pracy.

Dotychczas ukończyło filologię przeszło 40 nauczycieli wiejskich. (s)

Kosztorysy muszą być lepiej opracowane

Wydział Ekonomiczny KW PZPR zorganizował ciekawe spotkanie przedstawicieli biur projektowych inwestorów i wykonawców poświęcone omówieniu opracowywanych przez biura projektowe kosztorysów, które są częścią składową dokumentacji. Naradzie przewodniczył zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KW inż. Tadeusz Kozakiewicz.

Dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji BOR inż. Oltarzewski stwierdził, że o ile nastąpiła poprawa w opracowywaniu dokumentacji projektowej, o tyle dużo do życzenia pozostawiają kosztorysy. Na przykład w kilku identycznych budynkach, wg dokumentacji typowej, w kosztorysach podana była różna ilość wianien, drzwi, okien, wielkość potrzebnego parkietu itp. Zdarzają się wypadki, że wskutek niesumiennej opracowania kosztorysu są w nich opuszczone niektóre ważne pozycje.

Kosztorysy obrazują wysokość nakładów potrzebnych na wybudowanie poszczególnych obiektów. A pod tym względem, jak stwierdzono w dyskusji, nasze budownictwo mieszkaniowe jest drogie. Stosując się u nas jeszcze często parkiet debowy I i II klasy, na co nie pozwala sobie wiele innych województw w kraju. Pracownicy, którzy opracowują kosztorysy, powinni w większym stopniu wpływać na stosowanie tanich materiałów budowlanych, a tym samym na obniżkę kosztów budownictwa.

Filodendron zakwitł w Olsztynie

Duże zainteresowanie mieszkańców Olsztyna wzbudziło zakwitnięcie 4-letniego filodendronu w mieszkaniu Reginy Dąbrowskiej przy ul. Szymanowskiego.

Jak wynika z podręczników i poradników hodowli kwiatów, kwitnienie tego krzewu ozdobnego jest niezwykle rzadkim zjawiskiem. (PAP)

1 grudnia rozpoczynają się w woj. białostockim „Dni Przeciwgruźlicze”

Uroczysta inauguracja odbędzie się dziś w czytelni Klubu MPiK

1 grudnia br., podobnie jak i w całym kraju, rozpoczynają się w naszym województwie „Dni Przeciwgruźlicze”, które trwać będą do dnia 10 grudnia br.

Głównym celem tegorocznych „Dni Przeciwgruźliczych” jest:

- szerokie zapoznanie społeczeństwa ze sposobami i formami zwalczania tej groźnej choroby społecznej jaką jest gruźlica;
- uzyskanie funduszy społecznych na cele walki z gruźlicą;
- społeczna kontrola realizacji ustawy przeciwgruźliczej;
- pozyskanie szerokiego aktywności w społecznych komitetach do walki z gruźlicą.

Z okazji „Dni Przeciwgruźliczych”, w wielu miejscowościach naszego województwa lekarze wygłoszą prelekcje na temat zwalczania i zapobiegania gruźlicy. Otwarte zostaną również wystawy ilustrujące dotychczasowy dorobek służby zdrowia i osiągnięć w walce z gruźlicą.

Uroczysta inauguracja tegorocznych „Dni Przeciwgruźliczych” nastąpi w dniu dzisiejszym, tj. 30 listopada, o godz. 17 w czytelni Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki w Białymstoku. Słowo wstępne wygłosi przewodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — mgr Gabriel Górtowski. Odczyt na temat „Alkohol a gruźlica” wygłosi kierownik Kliniki Gruźlicy Płuc białostockiej AM, wojewódzki specjalista do spraw walki z gruźlicą — doc. dr med. Władysław Pręgowski, a o organizacji walki z gruźlicą w naszym województwie mówić będzie dyrektor Wojewódzkiej Poradni Przeciwgruźliczej — dr Stanisław Gajewski.

Na zakończenie zostanie wyświetlony film „Napiętnowani”. (h)

Narada na temat budownictwa szkolnego

Ponad 60 architektów z całego kraju rozpoczęło w Kazimierzu nad Wisłą 5-dniowe obrady na temat budownictwa szkolnego. W seminarium biorą również udział przedstawiciele wielu ministerstw.

W czasie spotkania przedyskutowane zostaną problemy racjonalnego projektowania, urządzania i użytkowania obiektów szkolnych. Program seminarium przewiduje także referaty wybitnych fachowców na temat uprzemysłowienia i typizacji budownictwa szkolnego oraz wpływu nowego programu nauczania na projektowanie szkół. (PAP)

„Parada za 2 grosze” na Białostocczyźnie

Na Białostocczyźnie bawi z programem „Parada za 2 grosze” bydgoski zespół estradowy, odwiedzający młodzież szkolną całego kraju.

Wczoraj uczniowie szkół białostockich uczestniczyli w trzech imprezach, wystawionych na scenie Kino-Teatru Związków Zawodowych.

Na program złożyły się jazzowe melodie, piosenki w wykonaniu Barbary Przybysz, Iluzje Jerzego Strzeleckiego i parodie Bolesława Gromnickiego. Konferansjerką prowadzi Zbigniew Zbyszewski.

Młodzież bawiła się zwłaszcza podczas występów parodysty Bolesława Gromnickiego i iluzjonisty Jerzego Strzeleckiego — Jura, który jednocześnie zademonstrował ciekawy numer — grę na pile.

Gwóźdźem programu były jednak znakomite parodie Bolesława Gromnickiego, szczególnie parodie słynnych piosenkarzy krajowych i zagranicznych. (s)

Podczas rozmów białostocko-opolskich, o których pisaliśmy wczoraj, często przewijały się słowa: „Teatr 13 Rzędów”. Opolanie mówili o nim z dumą, bądź z rezerwą, białostoczanin z zainteresowaniem, ba nawet z zazdrością.

Opolski Teatr 13 Rzędów mimo podzielonych głosów krytyki, jest niewątpliwie ciekawym eksperymentem w życiu kulturalnym, nie mającym dotąd odpowiedników w kraju ani nawet za granicą. Paryski „Théâtre en rond”, do którego w pewnym sensie nawiązuje, koncentruje bowiem uwagę widzów na scenie umieszczonej w środku sali, opolski Teatr 13 Rzędów posuwa się natomiast jeszcze dalej, dąży do stopniowego, a całkowitego wyeliminowania sceny, do tego, aby cała sala teatralna stała się sceną, w której rozgrywa się akcja sztuki, do tego, aby widz był nie tylko odbiorcą przedstawienia, ale i jego współtwórcą.

DEWIZA TEATRU jest więc szturm na widza. Wszelkimi dostępnymi środkami: odpowiednim doborem sztuk, oryginalną i współczesną inscenizacją, wciąganiem widza do akcji, prowadzeniem z nim rozmów podczas przedstawienia i po jego zakończeniu, wychodzeniem teatru do zakładów pracy itp. Prowadzi się więc co dwa tygodnie konwersatoria teatralne,

na których zapoznaje się widz z problemami warsztatowymi współczesnego teatru: reżyserię, scenografię, architekturę teatralną, grę aktorską. Przed niektórymi przedstawieniami wygłasza się prelekcje, a po sztuce dyskutuje. Teatr wychodzi do zakładów pracy. W Zakładach Azotowych w Kędzierzynie zorganizowano np. dwudniowy festyn teatralny. W pierwszym dniu wygłoszono prelekcję, potem wystawiono sztukę, a po niej bawiono się z robotnikami i pracownikami zakładu na całonocnej zabawie. W drugim dniu znów była prelekcja, przedstawienie, w którym uczestniczyło 600 osób, dyskusja nad sztuką i zabawa taneczna, urozmaicona występami aktorów. Festyny takie organizowane są w większych zakładach pracy oraz skupiskach

Opolski eksperyment

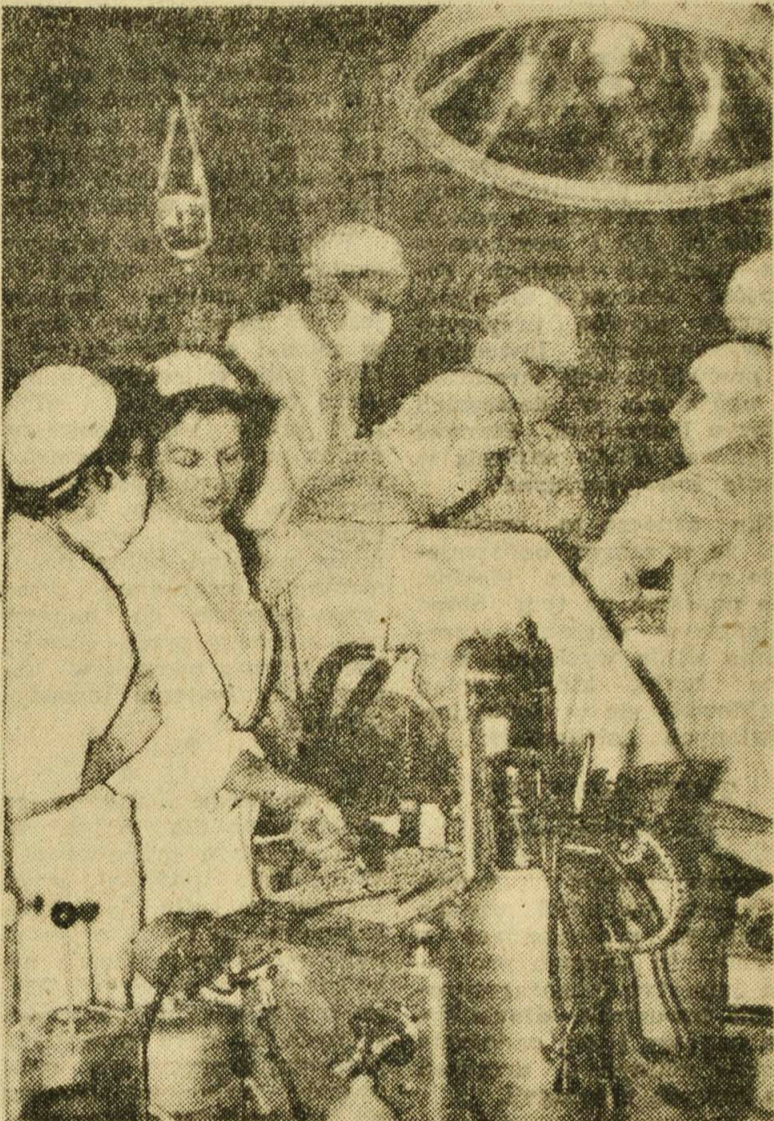
młodzieżowych. Podczas niektórych z nich odbywają się tzw. zasiubiny teatru z młodzieżą.

Działalność ta jest tylko środkiem zdobywania widza dla teatru, cel natomiast to dostarczenie mu ciekawych przedstawień, a tym samym rozmakowanie w teatrze oraz zaangażowanie w problemach współczesności. Pierwszemu celowi służy „scena” eksperymentalna, drugiemu tzw. estrada publicystyczna.

Na „scenie” eksperymentalnej (określenie to nie jest trafne, gdyż teatr dąży również do wyeliminowania sceny — dop. K. M.) w pierwszym sezonie istnienia teatru wystawiono: „Orfeusza”

Warszawska laureatka paryskiej nagrody

Pozwalamy sobie dziś przedstawić panią dr Helenę Rosengarten, laureatkę tegorocznej nagrody międzynarodowej, ufundowanej przez francuskie czasopismo „Agressologie”. Dr Rosengarten — starszy asystent w Instytucie Hematologii, świetny anestezjolog i ceniony chirurg, z zamiłowaniem oddaje się pracy naukowo-badawczej.



Tegoroczna nagroda „Agressologie” przyznana została młodej lekarce za jej pracę doktorską na temat ciężkich przypadków oparzeń III stopnia. NA ZDJĘCIU: Helena Rosengarten (druga z lewej) podczas jednej z operacji w Instytucie Hematologii.

Ceramicy z Milejczyc wykonali roczny plan przed terminem

ZOBOWIĄZANIA NA CZĘŚĆ 20-LECIA PPR DO KONCA ROKU DODATKOWA PRODUKCJA WARTOŚCI 424 TYS. ZŁ

Jeszcze w lipcu br. organizacja partyjna w Państwowej Fabryce Kafli w Milejczycach wyszła z inicjatywą podjęcia zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia rocznicy Manifestu PKWN. Inicjatywa podstawowej organizacji została podchwyczona i poparta przez całą załogę, która zobowiązała się wykonać roczny plan pro-

dukcji przed terminem, do dnia 30 listopada br.

Pracownicy Fabryki Kafli w Milejczycach powrócili do tego tematu przed rocznicą Rewolucji Październikowej i postanowili jeszcze przed terminem wykonania rocznego planu produkcji. Na cześć 20-lecia PPR i Wielkiego Października zobowiązali się wykonać zadania roku 1961 do 20 listopada br. I zobowiązanie to wykonali.

Ambitna załoga kierowana przez doświadczoną i bojową kadre członków partii, nie tylko zameldowała o wykonaniu planu przed terminem, ale również o tym, że do końca bieżącego roku wykona 120 tys. jednostek ceramicznych ponad plan, o wartości 424 tys. złotych. (L)

Kolorowe pantofelki

Mało kto wie, że ładniejsze obecnie obuwie i lepsze jego jakość są zasługą naukowców z Instytutu Przemysłu Skórzanego.

Od szeregu lat prowadzi się tam badania nad nowymi recepturami barwienia skór i nowymi metodami ich wykańczania. W tym celu w pracowni Instytutu, tzw. kolorystycznej, skóry poddawane są różnym recepturom barwienia. Odbiera się one w małych beczkach garbarskich, wykonanych ze szkła. Poprzez szkło bowiem można obserwować, w jakim stopniu skóra „przyjmuje” kolor. Próby te, wykonywane w skali półtechnicznej, obejmują cały cykl produkcji garbarskiej — od barwienia poprzez natłuszczanie, wykańczanie, nabijanie, prasowanie skóry itd. Szuka się ciągle najlepszych i najtańszych rozwiązań w dziedzinie barwienia skór. (WIT-AR)

Doniosła uroczystość w MPR-B w Gołdapi

W ubiegłą sobotę w świetlicy Miejskiej Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Gołdapi zebrało się ponad stuosobowa załoga na uroczystość wręczenia jej proporcja przechodzącej za zajęcie pierwszego miejsca w województwie za półrocze 1961 r. oraz nagrody ministra Gospodarki Komunalnej.

Podziękowanie za dotychczasową pracę złożył zastępca kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Przedsiębiorstwa WRN. W imieniu władz powiatowych gratulował pracownikom sukcesu I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Gołdapi B. Gulko. (bg)

Leczmy się ziołami

Z roku na rok wzrasta nas popularność leków preparatów wywaranych z ziół. Zjawisko to, a także duże zapotrzebowanie na zioła za granicą, stwarzały pomysły wataniki dla naszego rodzimego ziołarstwa. Mimo nie sprzyjających w br. warunków klimatycznych 500 placówek „Herbolu” zakupiło ogółem ponad 12 mln kilogramów ziół o łącznej wartości ponad 175 mln zł. (PAP)

Pe-Pe-Ge miliarderem

Znane ze swych wyrobów w Polsce oraz w 30 krajach świata Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego, popularne „Pe-Pe-Ge” zostały — miliarderem. Po raz pierwszy w dziejach fabryki, jednoroczna wartość produkcji w cenach zbytu przekroczyła w tym roku miliard zł. (PAP)

pośrednio, wciągają do akcji, przeksztalcając w statystę, a nawet aktora. Przedstawienie staje się, a przynajmniej powinno się stać, w takich warunkach zbiorowym przeżyciem teatralnym, swego rodzaju misterium.

Zadaniem „estrady publicystycznej” jest doradne dziennikarskie reagowanie na istotne problemy dnia. Działa ona poprzez artystycznie ukształtowane montaż dokumentów, kronik filmowych itp. Dwa programy pt. „Turyści” i „Gliniane gołębie” wymierzone były przeciwko zachodnio-niemieckiemu rewizjonizmowi i militarystyce z uwzględnieniem jego hitlerowskich źródeł. Wykorzystano do nich autentyczne dokumenty bez komentarza, a dla ich ilustracji wykonano dwa filmy dokumentalne, które potem weszły do znanych filmów „Mein Kampf” i „Wrzesień”. Trzecim programem „Estrady” były fragmenty pamiętników Arki Bożka — wybitnego bojownika o polskość O-polszczyzny.

TEATR 13 Rzędów jest niewątpliwie ciekawym i ambitnym eksperymentem. Jaka będzie jego przyszłość trudno przewidzieć, gdyż znajduje się on w stadium stałego rozwoju i poszukiwań. W każdym bądź razie warto spróbować go do Białegostoku, warto pokazać mieszkańcom naszego miasta jeden ze śmiałych eksperymentów teatralnych. Eksperymentów, którymi można się zachwycić lub oburzać, obok których nie można przejść jednak obojętnie. K. MARSZAŁEK

Plan pięcioletni przyniesie wyraźną poprawę w naszym mieście

Zagadnienie usług, do niedawna zaniebane niejednokrotnie traktowane nawet po macoszemu, nabrało obecnie niezwykle istotnego znaczenia. Wprawdzie w porównaniu ze statystykami województwa, mimo występujących jeszcze braków, Białystok w dziedzinie usług jest w sytuacji nieco lepszej niż miasta powiatowe — niemniej w dziedzinie usług jest jeszcze wiele do zrobienia.

Już obecnie na 1000 mieszkańców Białegostoku przypada 6 zakładów usługowych różnych rodzajów. Jest to jednak wynikiem większego zapotrzebowania ludności miejskiej na usługi natury osobistej oraz stosunkowo lepszymi możliwościami organizacyjnymi.

W porównaniu z rokiem 1960 ilość punktów usługowych wzrosła na koniec grudnia br. o 33 nowe zakłady usługowe i wyniesie łącznie 832 zakłady. Wzrosła również, w porównaniu z analogicznym okresem, zatrudnienie o 90 osób. Na początku roku 1962 w usługach zatrudnionych będzie blisko 3.460 osób. Natomiast wartość usług świadczonych mieszkańcom naszego miasta w ciągu roku bieżącego wzrosła blisko o 13 milionów złotych.

Jednakże zarysowuje się niebezpieczeństwo nie wykonania zadań w zakresie

rozwoju sieci usług jak również i wzrostu zatrudnienia. Stąd też pod adresem Wydziału Handlu i Przemysłu Prezydium MRN oraz Izby Rzemieślniczej wysuwany jest postulat większego zainteresowania się problemem usług. W grudniu br. z inicjatywy klubu radnych SD, odbędzie się specjalna sesja Miejskiej Rady Narodowej, poświęcona ocenie działalności drobnej wytwórczości rzemiosła i usług.

Istotnymi niedociągnięciami działalności MRN jeśli chodzi o problem usług były:

- brak odpowiedniej ilości lokali usługowych na skutek ograniczenia w planach budownictwa potrzeb usługowych,
- braku właściwego zainteresowania się zagadnieniem rewidacji lokali na potrzeby usług,
- niedostatecznym zainteresowaniem się problemem usług ze strony komisji radnych,
- zbyt opieszalej realizacji zamierzeń inwestycyjnych w zakresie usług.

Jest charakterystyczne, iż plan nakładów inwestycyjnych na rok bieżący na potrzeby usługowe w pionie drobnej wytwórczości zrealizowany został w okresie trzech kwartałów zaledwie w około 35 proc.

Pięcioletni program rozwoju usług opracowany przez Prezydium WRN, przy bezpośrednim współdziałaniu rad narodowych, nakreśla bardzo konkretne zadania zarówno dla całego województwa jak i dla naszego miasta. Program planu 5-letniego, w pionie drobnej wytwórczości, w zakresie sieci zakładów usługowych, przewiduje w naszym mieście wzrost o 160 proc. w dziedzinie zatrudnienia o około 123 proc., a w zakresie wartości świadczonych usług o około 130 proc.

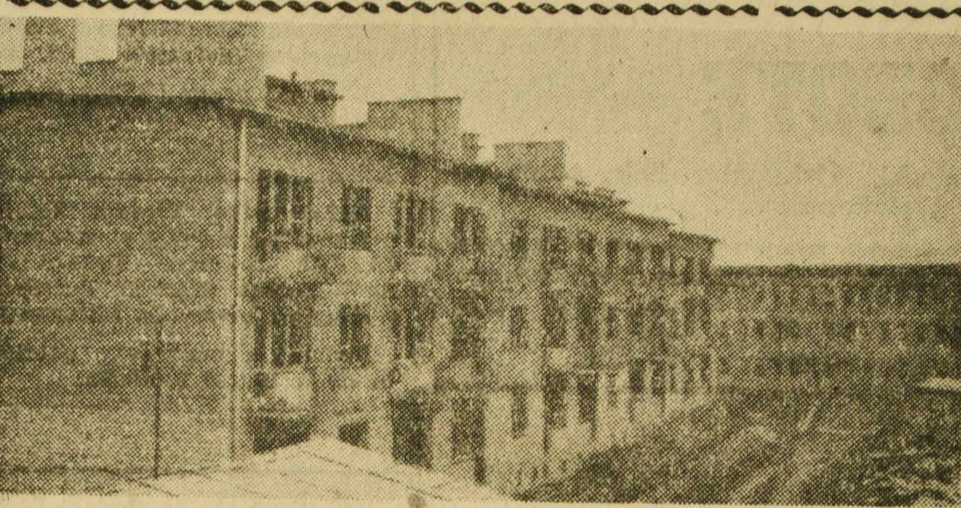
Najważniejszy wzrost zakładów usługowych nastąpić ma w rzemiośle indywidualnym — 360 nowych zakładów — 55, w państwowym przemysle terenowym — 25 i spółdzielczości inwalidzkiej — 22 zakłady.

Największy rozwój nastąpić ma w grupie rzemiosł budowlanych, metalowych, elektrotechnicznych, środków transportu, mniejszy natomiast w grupie rzemiosł odzieżowych i skórzanych.

W wyniku realizacji 5-letniego programu rozwoju usług miasto nasze posiadać będzie blisko 1.260 zakładów usługowych o łącznym zatrudnieniu około 4.000 osób. W stosunku do roku bieżącego wartość świadczonych usług wzrosnie do blisko 150 milionów złotych.

Wymagać to będzie jednakże szerokiego rozwoju postępu technicznego, prowadzenia szerokiej modernizacji istniejących zakładów usługowych oraz uruchamiania nowych zakładów w oparciu o nowoczesną technikę i organizację świadczenia usług. Koniecznym jest także zabezpieczenie w planach budownictwa mieszka-

niowego niezbędnej powierzchni lokalowej na cele usługowe, zapewnienia terminowej realizacji przydziałów surowcowych oraz maszyn i urządzeń na potrzeby usług B.H.



W czynie społecznym wybudowali daszek ochronny

Wiele mówiono się o tym, że przydałyby się w naszym mieście daszki ochronne na przystankach autobusowych. Dzisiaj z przyjemnością donosimy, że przy końcowym

3.800 zł na SFBS

Niektóre instytucje, oprócz miesięcznych świadczeń na budowę szkół, deklaruja jednorazowo na ten cel większe sumy pieniędzy.

W bieżącym miesiącu miejski Społeczny Fundusz Budowy Szkół powiększył się w ten sposób o 3800 zł. Pracownicy Centrali Chemicznej ofiarowali na budowę nowych szkół 2 tys. zł, a pracownicy Nadleśnictwa Knyszyn, realizując zobowiązanie październikowe, wpłacili na konto SFBS — 1800 zł. (as)

Brawo konduktorka z „5”

Każdy, korzystający z usług Miejskiej Komunikacji Samochodowej wie, że przypomina ona „Toto-Lotka”. Nigdy bowiem nie wiadomo, czy samochód zechce łaskawie zatrzymać się na przystanku, czy o 50 m dalej, zostawiając grupkę speszonych do pracy i zmarniętych pasażerów. Co dowieńszyć konduktor zamknęszy na drut drzwi wskazując, że za nim jedzie inny wóz i ten na pewno zabierze. Następnym robót sam, itd.

Długo też wieczór około godziny 7.30 widząc nadjeżdżającą z Pleczurek „5”, gromadka ludzi czekająca na przystanku koło ul. Skorupskiej, próbowała zorganizować byskawiczny zakład pod nazwą: „Zatrzyma się, czy nie”. Zakład nie doszedł do skutku.

bo samochód stanął i ku wielkiemu zdziwieniu usłyszeliśmy miły i energiczny głos konduktorki: „Najpierw wsładają starsi i kobiety! Nie tłoczyć się! Dla wszystkich starczy miejsca”. I rzeczywiście starczyło, a nawet było zupełnie luzno. To samo powtórzyło się na innych przystankach. Nikt nie pchał się, nie kłął, nie awanturował. Pasażerowie potrafili podporządkować się słusznym słowom konduktorki.

Ktoś mógłby powiedzieć, że nie widzi potrzeby pisania o tym fakcie. Po prostu konduktorka spełnia swój obowiązek i kropka. Ale tu było coś więcej. Uwagi p. Eugenii Glowackiej (tak się nazywa) wywarły wpływ wychowawczy na pasażerów. Trzeba było widzieć, jak uprzejmie ustępowali miejsca młodzi — starszym, mężczyźni — kobietom. Ktoś wznosił okrzyk: „brawo, konduktorka!”.

My za jego przykładem powtarzamy: „Brawo, p. Geniu! Obcy więcej takich!”.

Po okresie ciszy znowu skargi

Przez pewien okres nie słychać było skarg na jakość wędlin. Ostra krytyka konsumentów pomogła na tyle, że pracownicy masarni produkowali wędliny nienaganej jakości.

Ostatnio jednak skargi na jakość wędlin zaczynają się powtarzać. Często się zdarza, że biała kiełbasa kupiona w sklepie delikatesowym PSS posiada za mało soli, że w innych wędlinach znajdują się drobne kosteczki, że czarny sałceson jest niedogotowany.

Kierownicy masarni powinni więc zwrócić uwagę, na jakość wyrobów wędliniarskich, do których konsumenci mają ostatnio zastrzeżenia. (as)

Do 15 grudnia ulgowa prenumerata „NOWEJ KULTURY”

Czytelników znanego tygodnika społeczno-literackiego „Nowa Kultura” zainteresuje niewątpliwie wiadomość, iż do dnia 15 grudnia br. przyjmowana będzie ulgowa prenumerata tego pisma. Cena ulgowa w prenumeracie wynosi: miesięcznie — 11,60 zł, kwartalnie — 31,00 zł — półrocznie — 58 zł i rocznie — 104 zł.

Cena egzemplarza w prenumeracie jest więc niższa od ceny pojedynczego egzemplarza. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i oddziały „Ruch”. (h)

Ratuj życie ludzkie

- bądź honorowym dawcą krwi

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW PZPR I ZWIĄZKOWYCH PARTII ROBOTNICZYCH

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, HSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesolowskiego 14. Telefon: red. naczelny 34-14, sekretarz redakcji 36-16, dz. reporterski 45-76 (kier. działu) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 35-33, centrala 37-41 do 49.

Nie zamawiajcie rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca. Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPIK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odroczone blankiety należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przysyłajcie — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Ziemianych „Ruch” Warszawa ul. Wilcza 48, m. konta PKO 1-6-106024, nr telefonu 64958.

Prenumeratę zgłoszona do dnia 15-tego danego miesiąca, PKWZ „Ruch” rozpoczęta realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Redakcji i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego HSW „Prasa” Białystok ul. Wesolowskiego 14.

15 ton jabłek choinkowych przygotowała „Witamina”

Niedługo przystająć będziemy choinki. Wśród błyszczących i kolorowych zabawek znajdują się na zielonych gałązkach pierniki, cukierki i rumiane jabłuszka.

Spółdzielnia Ogrodnicza „Witamina” przygotowała 15 ton specjalnych choinkowych jabłek. Cena kilograma tych jabłek wynosić będzie 11 i 13 zł.

Oprócz tego w okresie przedświątecznym ukaże się w sprzedaży 40 ton jabłek innych gatunków.

Dla dzieci wzmnieć jednak będzie to, co się znajdzie nie na choince lecz pod choinką, czyli prezenty gwiazdkowe. Zapotrzebnie w zabawki będzie o 30 proc. większe niż w roku ubiegłym.

Oprócz tradycyjnych lalek, pluszowych misiów, samochodów, małych majstrów będą również i nowe atrakcyjne wzory zabawek.

Dobrze by jednak było, aby sklepy uruchomiły więcej dodatkowych stoisk z zabawkami, gdyż jak wykazują ubiegłoroczne doświadczenia najtrudniej dostać się właśnie przed łade, gdzie sprzedawane są zabawki. (as)

W kilku wierszach

SEMINARIUM RECYTATORSKIE

Z inicjatywy Poradni Kulturalno-Oswiatowej Wojewódzkiego Domu Kultury, w dniu 2 grudnia br. o godz. 18, w Czytelnicy Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędzie się seminarium recytatorskie, zorganizowane z okazji IX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

Wojewódzki Dom Kultury zaprasza do wzięcia udziału w seminarium wszystkich nauczycieli i instruktorów prowadzących zespoły recytatorskie. (h)

ODCZYT W KLUBIE HANDLOWCÓW

Odczyt, który odbędzie się 1 grudnia br. o godz. 19-tej w Klubie Handlowców będzie szczególnie interesował osoby zawierające małżeństwa. Tematem odczytu, który wygłosi adiunkt Akademii Medycznej dr Wanda Kabanowska, będą zaburzenia seksualne.

Wio koniku...



Fot. W. Karpiński

Mniejszy wybór mniej kłopotu

Czy nikt nie miałby apetytu na pieczarki w masle? Albo na kanapki z pastą śledziową? A gdzie te smakołyki kupić? Właśnie. W Warszawie można zaść do „Delikatesów”, gdzie wybór przetworów spożywczych jest tak duży i różnorodny, że klient sam nie wie, co z tych „różności” wybrać. Są więc pieczarki w masle w puszkach, są różne pasty do kanapek w tubkach, jest mnóstwo innych przetworów, których w naszych sklepach się nie spotyka. Ale za to u nas, klient ma spokojniejszy żywot. Nie potrzebuje się zastanawiać co w sklepie wybrać. Gulasz, gołąbki, fasolka, groszek. Szybka decyzja, mniejsza strata czasu. Nie ma co zawracać głowy. Mniejszy wybór — mniej kłopotu. (as)

Mój margines

Wszystko...

Lokatorzy niedawno oddanego bloku mieszkalnego Spółdzielni „Zachęta” przy ul. Słowackiego uskarżają się na szereg wadliwie wykonanych prac w ich mieszkaniach.

Wszystko w tym bloku technię lichą robotą. Wszystko — prócz światła. Bo nie ma go dotąd... IGNIS

przystanku autobusu MPK nr 4, w osiedlu Dojlidy, ustawiono daszek ochronny. Daszek wykonali mieszkańcy osiedla w czynie społecznym. Nie tylko go sami wykonali, ale również sami postarali się o materiały. Z inicjatywą czynu społecznego wystąpił przewodniczący Komitetu Blokowego nr 46, ob. Sergiusz Mukosiej.

Może by za przykładem mieszkańców osiedla Dojlidy poszli i mieszkańcy innych dzielnic? (as)

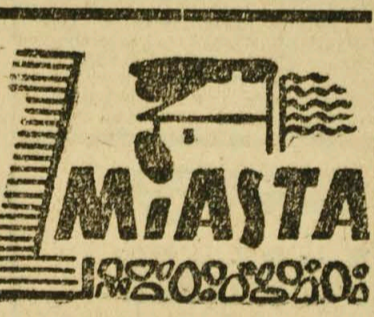
MIASTA

30

listopada

Andrzeja, Konstantego

Wtorkowa mgła...



...wieczorna prawie zupełnie sparaliżowała w mieście wszelki ruch kołowy. Autobusy MPK kursowały bardzo powoli. Na niektórych ulicach m. in. na ul. Antoniułowskiej, Alei 1 Maja, Lipowej, Nowowarszawskiej widoczność na jezdni i chodnikach była jedynie na 5-10 m. Mgła była tak gęsta, że reflektory nie były w stanie jej przeniknąć. Nie więc dziwnie, iż już około godz. 22.30 znalezienie w mieście wolnej taksówki stało się wprost niemożliwe. Taksówkarze, w obawie przed wypadkiem, woleli zjechać do garażu.

Szczególnie ciekawe zjawisko można było zaobserwować w Alei 1 Maja, gdzie mgła układała się pasami, uniemożliwiając na niektórych odcinkach tej ulicy jakakolwiek widoczność.

Nasza migawka

Co jeść?

Patrzysz na jadłospis i zastanawiasz się co wybrać. Nie jest to łatwe, bo dużo potraw już wykreślono. Ale najlepiej chyba wziąć jarzynową. Rozmyślania przerywa jednak kasjerka, która wykreśla jarzynową z jadłospisu. I znów trzeba się zastanawiać. Decyzja zapada: zupa owocowa i na drugie jeść naleśniki. Lecz co to? Kasjerka znów podchodzi do jadłospisu i... wykreśla naleśniki. Trudno. Bierzesz coś innego, z nosem na kwiartę podchodzisz do o-kienka i... I okazuje się, że w międzyczasie zabrakło owocowej. Musisz zamienić na jakąś inną.

Nie, to nie jest fantazja. Zanotowaliśmy tylko to, co działo się w dniu 28 bm. w barze „Akademickim” w porze obiadowej. (w-2)

Jeśli już mowa...

...o komunikacji to wypada złożyć uznanie „genialnemu” autorowi pomysłu zmiany w dniu wczorajszym przystanków MPK. Zalecenie specjalnej w tym celu powołanej komisji stwierdziło, iż zmiany te zostaną wprowadzone w życie dopiero od 1 grudnia br. Tymczasem ktoś w MPK już zdecydował, bez jakiegokolwiek uprzedzenia pasażerów, o wprowadzeniu zmiany już od środy, 29 bm. Nie trzeba dodawać jaki wytworzyło to balagan. Część samochodów zatrzymała się na przystankach dotychczasowych, inne natomiast już na przystankach nowych. Wywoływało to u pasażerów oburzenie. Pasażerów tego rodzaju „posunięcie” MPK świadczy jedynie o lekceważeniu pasażerów. Ale to już widocznie jest cechą pracy MPK. (h)

W POWSZECHNYM DOMU TOWAROWYM W BIAŁYMSTOKU od 4 do 31 grudnia 1961

WIELKA SPRZEDAŻ PREMIOWA

Oto następny, jeszcze jeden atak. Znowu pełną po śniegu czołgi, trzymając się biegnących obok niemieckich fizylierów. Bije w nich ogień naszych karabinów, kosi karabin maszynowy Blochy. Fizylierzy nie wytrzymują, kładą się. Czołgi hamują. Zadudniły basowo nasze armatki. Jeden, drugi pocisk trafia w cel: w czarne pudła niemieckich maszyn... Czołgi odpowiadają ogniem. Znowu wściekła strzelanina... Tymczasem w Gorjunach, na szerokiej ulicy, gięcho pękają granaty przeciwpancerne. Pluton niszczycieli czołgów zwał się w walce z czarnymi machinami śmierci...

Oto jeden z fragmentów interesującej powieści OPERACJA „SPIRALA” której druk w codziennych odcinkach rozpoczynamy w „Gazecie” JUŻ W SOBOTĘ

Autorem powieści jest znany pisarz radziecki, Aleksander Bek, autor popularnej w wielu krajach powieści „Szosa Wołokołamska”.

Po katowickich mistrzostwach

SPORT

Jagiellonia dziewiątą drużyną szablową w kraju

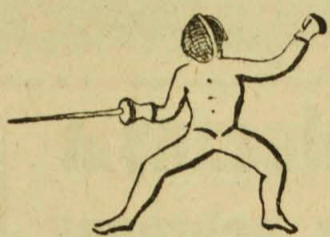
Zakończone przedwczoraj w Katowicach, 3-dniowe drużynowe mistrzostwa Polski w szabli i szpadzie, przyniosły sukces drużynom Warszawy. W szabli triumfowała Legia przed Warszawianką, a w szpadzie również Legia przed Marymontem.

Nas, białostoczanie, interesują w tym wypadku boje szablistów, ze względu na

udział zespołu Jagiellonii w składzie: Dudar, Gadkowski, Czasun, Koczyński, Kondraciuk (rezerva Pręgowski, Tolstoj).

W ćwierćfinale (23 startujące zespoły podzielono na 6 grup) Jagiellonia pokonała AZS Gliwice 10:6 oraz, przy stanie 8:8, Włókniarza Szczecin lepszym stosunkiem trafień; przegrała natomiast z GKS Gliwice 2:9. Dzięki zajęciu 2 miejsca w swojej grupie, białostoczanie awansowali do półfinałowej dwunastki najlepszych drużyn w kraju.

W półfinale (3 grupy do 4 drużyny) nasi szabliści odnieśli spory sukces, zwyciężając po pełnej napięcia walce AZS AWF 9:7. Warszawianka i Baildon Katowice okazały się drużynami



jeszcze zbyt silnymi dla Jagiellonii. Jednak właśnie dzięki zwycięstwu nad AZS AWF, białostoczanie zajęli w końcowej klasyfikacji mistrzostw 9 miejsce, zostawiając za sobą takie znane w światku szermierzów zespoły szablowe, jak Cracovia, Górnik Katowice, KKS Kraków, Włókniarz Szczecin czy wspomniany AZS AWF. Tym samym start reprezentantów Jagiellonii uważać należy za bardzo udany.

Najwięcej zwycięstw w ciągu mistrzostw wywalczyli dla białostoczanie Dudar - 11. Gadkowski rozstrzygnął na swoją korzyść 10 walk, Czasun - 8, Koczyński - 4 i Kondraciuk - 3. (ko)

Rozmowy na pięciolinii

Jak zwykle przed piątkowym koncertem Białostockiej Orkiestry Symfonicznej rozmowa o muzyce. Dziś o muzyce polskiej, bo też ta muzyka wypełni w głównej mierze program koncertu, a już bez reszty poświęcony jej będzie koncert następny.

Dziś Wasz reporter rozmawia z dyrygującym tym koncertem p. Wacławem Geigerem.

R: - Listopad był miesiącem poświęconym muzyce radzieckiej i rosyjskiej. Czy piątkowy koncert należy rozumieć jako zapowiedź cyklu koncertów muzyki polskiej?

G: - W pewnym sensie. O jutrzejszym koncercie można powiedzieć, że obejmuje dość szeroki wachlarz muzyki polskiej i wpływów muzyki polskiej. Ilustracją tych wpływów będzie jedyny utwór kompozytora obcego - polonez Karola Marii Webera.

Najciekawsze pozycje - to jednak oba utwory współczesne: Tadeusza Bairda i Witolda Lutosławskiego.

go. Utwory obydwóch współczesnych kompozytorów, są krańcowo różne: o ile suita Bairda utrzymana w stylu archaizowanym i w rytmie i w harmonii została oparta na staropolskich tematach - o tyle preludia Lutosławskiego są na wskroś nowoczesne. Gramy trzy z pięciu tych preludii. Jest to prawykonywanie z orkiestrą - grywano je bowiem dotąd z towarzyszeniem fortepianu.

R: - W br. obchodzimy 20 rocznicę śmierci Paderewskiego...

G: - Właśnie dla uczczenia tej rocznicy gramy koncert fortepianowy Paderewskiego. Solistą będzie Piotr Iachert, który niebawem uda się do Bydgoszczy gdzie weźmie udział w konkursie im. Paderewskiego.

Ostatnim numerem programu będzie „Marsz pretorianów” Feliksa Nowowiejskiego z oratorium „Quovadis?”, którego treść osnuta jest na tle słynnej książki Henryka Sienkiewicza.

R: - Czy może Pan uchylić rąbka tajemnicy na temat repertuaru przyszłego „polskiego” koncertu?

G: - Koncert ten określamy roboczo mianem „w kręgu Karłowicza” - bowiem utwory tego kompozytora znajdują się w centrum programu. Ponadto usłyszymy utwory Zygmunta Noskowskiego i najwybitniejszego ekspresjonisty polskiego Ludomira Różyckiego. Koncertem również ja będę dyrygował, solistą będzie baryton Jerzy Artysz.

Rozmawiała KRYSZYNA SIEMIATYKA

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz MONTERÓW SAMOCHODOWYCH z kilkuletnią praktyką zawodową - zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku, ul. Nowogródzka 17.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w sekcji kadr.

k 1587-00

Pracownika na stanowisko ZASTĘPCY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO Zjednoczenia zatrudni od zaraz Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 67.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

k 1594-0

Absolwentkę Liceum Ogólnokształcącego zatrudni od zaraz na stanowisko KANCELISTKI Rolniczy Zakład Doświadczalny Siejnik, p-ta Olecko. Pożądana znajomość pisania na maszynie. Mieszkanie zapewnione.

Podania z życiorysem należy składać osobiście w biurze Zakładu.

k 1593-0

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY SZCZESLIWCOM z zakładów 26. XI. 1961 r. WYPŁACA

Table with columns: Totalizator piłkarski, Toto - Lotek, 13 trafień, 12, 11, 10, 6 trafień, 5+, 5, 4, 3, 1.000.000 zł, 1.000.000 zł, 23.863 zł, 431 zł, 19 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Potrzebna pomoc domowa do dwóch osób, znająca się na gotowaniu. Białystok, ul. Garbarska nr 5 blok D m. 4, od 17-19. g 4277-1

Przyjmę pomoc domową. Hajnówka, ul. Koszty 10. g 4289-1

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Zurawia nr 23 m. 5. Osiedle Dojlidy. g 4237-1

Poszukuję ucznia do zawodu cukierniczego. Wymagania: dobry stan zdrowia oraz wiek od 16 do 18 lat. Zgłoszenia kierować: Białystok, ul. Gdńska 10. g 4281-1

LOKALE

Przyjmę 2 dziewczynki na mieszkanie. Białystok, Naftowa 17. g 4276-1

Zamienię pokój z kuchnią - na podobne lub większe. Młynowa 67. g 4274-1

Mieszkanie 47 m kw. w śródmieściu w Sopocie zamienię na pokój z kuchnią w śródmieściu w Białymstoku w nowym budynku przy centralnym ogrzewaniu. Informacje: Al. 1 Maja 32 m. 39 od godz. 15-16. g 4292-1

KUPNO

Kupię samochód „Warszawę”, stan dobry. Wiadomość: Białystok, ul. Białostoczek 8. Oferty pisemne. g 4282-1

SPRZEDAŻ

Dom murowany, obecnie mieszkanie wolne - sprzedam. Łapy, Warszawskiego 118. g 4278-1

Stolarke: okna drzwi - sprzedam. Białystok, ul. Kościńskiego 3 (Pietrasze). g 4283-1

M-72, stan idealny - sprzedam. Białystok, ul. Słonimska 65. g 4281-1

Mięcarnię „Damfę” dwurzędową, stan dobry - sprzedam. Wiadomość: Bakun Ryszard - Kumiała, poczta Zagórze, pow. Sokółka. g 4282-1

Gospodarstwo 18 ha z zabudowaniem, inwentarzem żywym i martwym w okolicy Grajewo - sprzedam. Wiadomość: Grajewo, Plac 1 Maja 13 - Mioduszewska. p 3173-1

ZGUBY

Hryniewicki Jan - Białystok, ul. Jodłowa 4, zgubił świadectwo 7 klas szkoły podstawowej, wydane przez Szkołę Podstawową w Obrubnikach, pow. białostocki. g 4280-1

Fiedukowicz Katarzyna zgubiła legitymację służbową nr 26 wydaną przez OWT Białystok. g 4280-1

Kamiński Jerzy zgubił prawo jazdy nr 0437/57 wydane przez Prezydium PRN w Łapach. g 4284-1

Łozowski Leon zgubił wkładkę kontrolną (A) nr 01018/57 wydaną przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie. g 4291-1

POM Smolniki, zgubiono numer rejestracyjny AS 5074 wydany przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Kolinie. p 3172-1

Piekarski Romuald zgubił legitymację szkolną nr 1071 wydaną przez Technikum Mechaniczne Białystok. g 4288-1

Szender Stanisław ogłasza o zagubieniu legitymacji ubezpieczeniowej nr S. I 119048 z dnia 28. V. 1956 r. g 4286-1

Unieważnia się skradzioną pieczęć: Miejski Handel Detaliczny Artykułami Spożywczymi w Białymstoku Kiosk nr 16. g 4275-1

RÓŻNE

Pan, który znalazł zegarek w autobusie „4 bis” na końcowym przystanku w niedzielę, 26. XI. 61, około godz. 17.50 oddał go konduktorowi, proszony jest o skomunikowanie się z Gryko Maria - Białystok, ul. Lipowa 31, sklep 44 PSS dz. I. g 4285-1

dzisiaj idziemy

W BIAŁYMSTOKU TEATR Teatr Im. Al. Węgliki - „Trudna młodość”, godz. 19.

KINA „Pokoń” - „Porucznik Marynina”, prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek - „Lenin na Połozu”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15. „Ton” - „Nafta”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek - „Wiatrak”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. „Syrena” - „Wzwyż za zasadą”, prod. czeskiej (od lat 14), dodatek - „Pięć minut dla zdrowia”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. „TPP-R” - „Wyprawa za trzy morza”, cz. I i II, prod. radzieckiej, kolorowy (od lat 14), dodatek - „Walerio dajcie lodzie”, godz. 16 i 19.

Kino-Teatr Zw. Zaw. - „Nočný patrol” prod. radzieckiej (od lat 16), dodatek - „Co się w nocy zdarzyło”, godz. 17 i 20. Kino MO - „Pojedynek”, prod. radzieckiej (od lat 18), godz. 17 i 19 DDK Nowe Miasto - „Uniech noc”, prod. szwedzkiej (od lat 18), dodatek - „W słonecznej Rumunii”, godz. 17 i 19.

„Kolejarz” w Starosielcach - „Koniak polny”, prod. radzieckiej (od lat 12), godz. 16.30.

W WOJEWÓDZTWIE

TEATR Teatr Lalek „Świerczek” - „Jak krakwiec Niteczka został królem” (Krypyno) KINA

„Polonia” w Elku - „Ludzie na moście”. „Zorza” w Elku - „Opowieść o prawdziwym człowieku”. „Orzeł” w Elku - „Matka”. „Baltyk” w Suwałkach - „Maur z Wenecji”. „Merkury” - w Suwałkach - „Cichy Don”, cz. III.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22. Pogotowie Penicylinowe - tel. 30-35. Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 18 do 7, Pogotowie MO - tel. 07. Straż Pożarna, tel. 04. Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39. Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 55, tel. 62-24.

Ciekawsze audyoperadiowe

PROGRAM I 7.25 Muzyka poranna; 8.50 z cyklu: „Ludzie i bogowie”; 10.00 „Kariera kamienia”; tel.: 10.10 Polska muzyka popularna; 11.00 „Wielki Kacper Blodget” - humoraska A. Maxa; 12.45 „Na swojską nutę”; 14.00 „Niespodziewane spotkanie”; - fragm. pow. J. Rychlewskiego; 15.10 „Magazyn morski”; 15.45 „Nim drzewo zaspiwale”; - aud. o lutniku lubelskim; 17.05 Z życia Związku Radzieckiego; 17.35 „Człowiek, którego kocham” - melodie; 18.50 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.05 „Jutro” - słuchowisko; 19.45 Kwadrans melodii tanecznych; 20.30 Tańce ludowe krajów demokracji ludowej; 22.00 Muzyka taneczna.

PROGRAM II 7.50 Muzyka poranna; 8.35 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 8.50 Koncert solistów; 10.00 Śpiewamy pieśni i piosenki; 10.30 „Domek Polaka” - fragm. książki P. Hertzka; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów; 12.45 Nasze sprawy codzienne; 13.30 Dla dzieci i ml.; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radio - reklama; 16.50 Problemy białostockiego eksportu - kom.; 17.00 Koncert życzeń; 18.45 Budujemy tysiąc szkół - kom.; 19.00 Chwila muzyki; 19.30 Wieczorny koncert życzeń muzyki poważnej; 20.25 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.40 Kalendarz kop. kulturalny; 22.10 Muzyka kameralna; 23.00 Ze świata jazzu.

UWAGA, SŁUŻBA DROGOWA zbliża się sezon zimowy!

Wytwórnia Urzędzeń Komunalnych oferuje plaskarki miewszane, plugi do zgarniania śniegu i inny sprzęt. Wyroby „WUKO” służą do zapewnienia bezpiecznego ruchu w miastach. Ponadto „WUKO” produkuje 1. Tabor i sprzęt do oczyszczania miast 2. sprzęt i narzędzia dla eksploatacji sieci kanalizacyjnej 3. sprzęt silnikowy dla zieleni miejskiej. Blizszych informacji udzielamy telefonicznie i korespondencyjnie. Na żądanie wysyłamy prospekty i opisy techniczne.

WYTWORNIJA URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH „WUKO” Łódź, ul. Okopowa 70/106, tel. 584-71 Oddział: Wschowa, woj. Zielona Góra, ul. Przemysłowa 1, tel. 215.

B. Z. Graf. B-3

KUPON KONKURSU

„Moja zagroda zabezpieczona przed pożarem” Imię i nazwisko wieś poczta powiat Potwierdza się wykonanie zadań konkursowych: Podpisy członków zespołu kontrolnego Pieczęć i podpis Prez. GRN lub OSP